

ZYCIE PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Floriańska 11. Konto P. K. O. Nr. 65.511. Właściciel konta: K.K.O. Siedlce. Na odrocenie zaznaczyć: na rachunek „Zycia Podlasia”. Telefon Nr. 50.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—4 godzinami
Wtorki, piątki 12—15. Redaktor: przyjmuje wtorki i piątki od g. 12—

Nakaz polskiej racji stanu

Jeżeli się rozważa obecną sytuację polityczną Polski, aby wyznaczyć zgodną z nią wnioski, to jedno stwierdzenie staje się bezsporną prawdą: siła państwa i narodu jest nam potrzebna nie dlatego, żeśmy odnieśli zwycięstwo, ale przede wszystkim dlatego, że stoimy na progu dalszych ważnych rozstrzygnięć i poważnego okresu, pełnego groźnych możliwości. Stąd mobilizacja sił narodowych w wewnętrznym życiu państwa nie ma charakteru manifestacyjnego obchodu, jaki zwykliśmy urządzać dla uczczenia minionych wielkich chwil, ale musi to być celowa i planowa akcja, obliczona na przyszłość, która staje przed nami.

Najbliższym zadaniem, które musi być dopełnione, jest uzupełnienie odczypanych już terenów rdzennie polskich, dalszymi terenami o takim samym charakterze i znaczeniu dla Polski. Mówimy o trzecim powiecie Zaolzia, o Szpiżu i Orawie. Te ziemie wróca do Polski!

Jest rzeczą odpowiedzialnych czynników w Państwie wybrać właściwą drogę, do tego prowadzącą. Aby jednak dalszy sukces polityki polskiej mógł być osiągnięty, musi za nią stać zwały nur całego będy wyjątku społeczeństwa. Jeżeli naród chce, aby jego bracia, pozostający za granicami państwa stali się wolni w granicach Rzeczypospolitej — musi w rozstrzygającym dla tej sprawy okresie wystąpić również z całą solidarnością. Żdaje się, że nie trzeba tej tezy uzasadniać. Jest ona zupełnie oczywista.

Pamiętać o tym — to obowiązek wszystkich świadomych i mających poczucie pełnej odpowiedzialności Polaków. Walka o powiększenie słusznych granic państwa jest w życiu każdego narodu najwyższą jego racją, przed którą ustępuje wszelkie partykularne cele, a tym bardziej mechi.

Rząd nasz dowiódł, że nie tylko reprezentuje, ale i realizuje wolę narodu. Zdobył on sobie zaufanie całego społeczeństwa nie drogą obiecanek i pochlebstw, ale realnymi faktami i zdobyczami, które wzmocniły prestige, siłę i pozycję Polski. Trzeba wespisać go również realnie w chwili, gdy idzie o dalszą akcję.

Tak się dzieje, że z wielkimi zdarzeniami w naszej części Europy zbiegają się w najbliższej przyszłości, bo już za cztery niespełna tygodnie — wybory do Sejmu i Senatu.

Wybory w każdym kraju są zawsze wypadkiem nawskrosz politycznym. Dają one wyraz poglądom i nastrojom społeczeństwa. W ten sposób oceniany będzie również wynik naszych wyborów. Oceniać go będą przede wszystkim Polacy, którzy niebawem mają się znaleźć we wspólnych z nami granicach.

Co Polska ma obowiązek dzisiaj oświadczyć światu i swoim

braciom poza granicami Państwa Polskiego?

Nie innego, jak tylko to, że jest zwrata i jednomyślna, że aprobuje w całej rozciągłości politykę swego rządu, który przylączył Zadrze do Polski, że opowiera ten rząd do dalszej akcji, która ma wyrównać sprawiedliwość dziejową.

Czy jest ktokolwiek między nami i z tych, którzy stoją od początku na gruncie polityki rządów pomajowych, jak i z tych, którzy stoją od początku na gruncie polityki rządów pomajowych, jak i z tych, którzy mieli wobec niej

zastrzeżenia, toby nie uznał, że listopadowe wybory mają być tą kłą, właśnie solidarną manifestacją woli całego narodu.

To też wszelkie dyskusje o temat wyborów sejmowych, i se naciskach są nieaktualne. Racja stanu Polski i najwyższe obowiązki nas wszystkich wobec interesów państwa rozstrzyga sprawę bezapelacyjnie. Nikt nie może i nie śmie cofnąć się przed decyzją, która na nakazie stanąć w dniu 6 listopada przy urnie wyborczej, od dać głos z zamianowaniem w ten sposób swój żywoty i aktywny stosunek do naczynnych i przyszłych polskiej racji państwowej

Inteligencja polska jest wszędzie tam, gdzie się coś tworzy, organizuje, buduje

Pojęcie „inteligencji” nie daje się zamknąć w ciasnych ramach klasowych i stanowych. Mówimy bowiem również dobrze o „inteligencji włościańskiej” czy „inteligencji robotniczej”, jak i o inteligencji wolnych zawodów.

Nie ma zatem ani schematu ani doktryny, w którą daloby się zawrzeć pojęcie „inteligencji”.

A jednak właśnie ono wyiskia bardzo silne piętno na życiu publicznym, odrywa i nim bardzo ważną rolę. Tak było zawsze i tak jest i obecnie. Dzielom inteligencji straj Grecji były pierwsze „prawa Soloma”, reformy Periklesa. I odąd poprzez szerokość, iredniowicze i czasy nowożytne wnoszą inteligencja do życia zbiorowego narodów i stanów czynnik na wkros twórcze, stwarzające nowe wartości.

O roli polskiej inteligencji w chwili obecnej, o jej zadaniach, mówil właśnie jeden z jej najwybitniejszych przedstawicieli, pułkownik Bogusław Miedzinski. Na publicznym zebraniu przedwyborczym podał bardzo trafną charakterystykę.

— Jesteśmy — mówił — klasą posiadającą... głowy na karku. Jesteśmy klasą pracującą... tymiz głowami. Ten nasz majątek i nasze narzędzia produkcji nie dadzą się upolować i upadstowić, zawsze pozostaną naszą prywatną własnością. Nie tworzymy o sobie klasy, nie zdążyli da siebie ani przywilejów, ani dyktatorów. Ale jesteśmy wszędzie, gdzie się coś tworzy, organizuje, buduje”.

Prawdźwość tej charakterystyki widzimy w całej pełni, gdy retrospektywnie spojrzymy w naszą niedawną przeszłość, we wszystkie poczynania w przestrzeni stulecia niewoli celem od-

budowy własnej państwowości. Od Tadeusza Kościuszki po Józefa Piłsudskiego — obu wyższych z inteligencji ziemiankiej — poprzez prezidenta De-kertala, Franciszka Smolka — obu z inteligencji mieszczańskiej — widzimy po-nadklasową, wyzwalającą się z ciasnych doktryn partyjno-stanowych pracę inteligencji, pracę we wszystkich dziedzinach życia publicznego: pracę Cackie-nach od szkolnictwem, pracę Starca nad pierwszymi formami spółdzielczości, pracę Pradziadkiego nad teorią wojsko-wości, pracę Lubeckiego nad gospo-darstwem rozem, pracę Stęszynka nad samorządem gospodarczym ludu wiejskiego i t.d.

Dopiero ta praca ludzi „posiada-jących głowy na karku” stwarza możli-wości rozwoju dla fundamentów, na których opiera się byt państwa, dla „szerokiej masy robotników i wieśni-ków — jak te warstwy społeczeństwa, słusznie ocenia deklaracja ideowa Obozu Zjedno-czenia Narodowego.

Nasza społeczna struktura wznosi się na tych fundamentach. To jest nie wątpliwe. Ale również jest niewątpli-we, że — jak to ostatnio wyraził pułk-wnik B. Miedzinski — inteligencja, „rekrutu-jąc się ze wszystkich warstw i stanów, nie zrywając z nimi głębokich więzów i zadržując, słuchając wierne głosu instynktu narodowego”, ma właśnie te-raz, w momencie tak ważnym, jaki prze-żywamy, specjalną rolę: zdrowy instynkt narodowy „zamiancał w świadome dzia-łanie i wyprwadzać na twarzą drogi realizacji”.

Do tej roli właśnie przede wszyst-kiem nadaje się — inteligencja znowo-wa. Właśnie dlatego że jest — ponad-klasowa; właśnie dlatego, że wyznosi się z synów chłopów, robotników rze-

mieslników i t.d. — zna zatem potrzeby wszystkich warstw; właśnie dlatego, że jest zdolna — jak to zawsze w zrotnych momentach wykazywała — do łączenia się w imię wyższego „dobra, w imię racji stanu, w imię interesu pow-ższego, ogólnego, nadzrzednego.

Kiedy, jak nie teraz, właśnie, ma-nasza inteligencja zawodowa sposobność wykazania wszystkich swych twórczych cech? Zamanifestowania swej bezklaso-wości i bezinteresowności? Teraz, gdy jesteśmy świadkami i uczestnikami tak-ważnych przemian, dokonujących się na świecie i ich odbłasków na nasze sto-unki.

Są wśród nas tacy, którzy powia-dać naszej inteligencji, by właśnie w tych przelomowych czasach dzieliła się, wedle takich czy innych doktryn partyj-nych, takich czy owakich schematów politycznych, takich czy innych klaso-wych ograniczeń. Są tacy, którzy ku-rują inteligencje do — pasywności, do zadržania się w pielesze domowe właśnie w momencie, gdy mamy stwo-ryć nowy aparat państwowy.

Inteligencja jednak, która ma u nas chlubną tradycję, że zawsze i wszędzie była tam, gdzie się tworzy, organizuje, buduje” — od utworzenia Komisji Edukacyjnej i Konstytucji 3-go Maja po utworzenie Legionów, organizację i budownictwo wkrzeszonej Polski — uod-porniona jest jednak na te głosy, nawo-lujące ją do pasywności i odpowie na nie tak, jak tradycja polskiej inteligencji nakazuje: czynnym i powszechnym współ-udziałem w każdym akcie państwowej i narodowej wagi — a więc również i politycznym stanowiskiem wobec tak porzytywnego, z punktu widzenia interesu państwowego i narodowego, aktu, ja-kim jest wybór lub ustawodawczy rze-

POGUCIE OBYWATELSKIE NAJSZERSZYCH MAS ZNAJDZIE WYRAZ W AKCIE WYBOROW SEJMOWYCH

Obywatel, który w niedziale listopadowa, na która przypada głosowanie do Sejmu, uświadomił sobie swe prawo i swój obywatelski obowiązek w wolnej i równej przedmiotach...

Wszystko to przesunęło się przed myślą obywatela, gdyż w niedziale listopadowa rozstrzygnęto błądnie w swym sumieniu sprawę Naczelniczej Rady Wydziału...

Bo dzisiaj już polski chłop i polski robotnik, polski mieszkaniec...

pracy fizycznej i umysłowej - z państwem, jego losem i przyszłością, by mógł obywatelsko zachować się wobec odbioru iść ustawodawczych, od których zależy moc bezopornego każdego obywatela...

Zbyt często przekonywały się masy ludowe, jak fatalne były rady central partyjnych, nowe...

Dzisiaj już mamy inną złą sytuację w Polsce, niż wtedy, kiedy partie - a właściwie ich centra - chłubiły się mogły swą omni-

Ten wzrost uświadomienia obywatelskiego w masach ludowych jest coraz bardziej widoczny i manifestuje się też w momentach, kiedy ważkie zagadnienia wpływają na powierzchnię naszego życia publicznego...

Partie znów próbują w rzeczywistości obecna wnieść swą tytkę negacji i bierności.

Nie dopisze to tym razem więcej. Uświadomienie obywatelskie ma przeciwstawiać pokusom partijnym silną wolę działania, uczestnictwa w każdym akcie natury państwowej i narodowej.

Wywiad z Dyrektorem Komunalnej Kasy Oszczędności w Siedlcach

Zamieszczamy wywiad wywiadła naszego z Dyrektorem Komunalnej Kasy Oszczędności w Siedlcach, p. Władysławem Filipowiczem.

— Bezspesznie był wieszki niż zwykle. I trwał dość długo. Ale

Kronika

3) Samorząd (zagładowania) 60-letni - sekret. Wydział Pow. Złotowski Tomasz...

W dniu 13 b. m. w Domu Zolnierza odbyło się Zgromadzenie Okręgowe...

Przed otwarciem Zjazdu uczestnicy wysłuchali Mszy św., oprawionej w kościele parafialnym na intencję powrotu Złotki do Polski...

Wielki Zjazd działaczy O.Z.N.

W dniu 9 b. m. w Domu Zolnierza odbył się wielki zjazd obywatelski działaczy i przywódców Obozu Zjednoczenia Narodowego powiatów: siedleckiego, bielskiego, lukowskiego, radziwiłłowskiego, pułtuskiego...

Wielki Zjazd działaczy O.Z.N.

Przed otwarciem Zjazdu uczestnicy wysłuchali Mszy św., oprawionej w kościele parafialnym na intencję powrotu Złotki do Polski...

Wielki Zjazd działaczy O.Z.N.

W dniu 16 października 1938 r. w siedzibie Stowarzyszenia Związku Polaków w Niemczech odbył się zjazd...

Wielki Zjazd działaczy O.Z.N.

W dniu 16 października 1938 r. w siedzibie Stowarzyszenia Związku Polaków w Niemczech odbył się zjazd...

Wielki Zjazd działaczy O.Z.N.

W dniu 16 października 1938 r. w siedzibie Stowarzyszenia Związku Polaków w Niemczech odbył się zjazd...

Wielki Zjazd działaczy O.Z.N.

W dniu 16 października 1938 r. w siedzibie Stowarzyszenia Związku Polaków w Niemczech odbył się zjazd...

Wielki Zjazd działaczy O.Z.N.

W dniu 9 b. m. w Domu Zolnierza odbył się wielki zjazd obywatelski działaczy i przywódców Obozu Zjednoczenia Narodowego...

Wielki Zjazd działaczy O.Z.N.

Przed otwarciem Zjazdu uczestnicy wysłuchali Mszy św., oprawionej w kościele parafialnym na intencję powrotu Złotki do Polski...

Wielki Zjazd działaczy O.Z.N.

W dniu 16 października 1938 r. w siedzibie Stowarzyszenia Związku Polaków w Niemczech odbył się zjazd...

Wielki Zjazd działaczy O.Z.N.

W dniu 16 października 1938 r. w siedzibie Stowarzyszenia Związku Polaków w Niemczech odbył się zjazd...

Wielki Zjazd działaczy O.Z.N.

W dniu 16 października 1938 r. w siedzibie Stowarzyszenia Związku Polaków w Niemczech odbył się zjazd...

Wielki Zjazd działaczy O.Z.N.

W dniu 16 października 1938 r. w siedzibie Stowarzyszenia Związku Polaków w Niemczech odbył się zjazd...

Wielki Zjazd działaczy O.Z.N.

W dniu 16 października 1938 r. w siedzibie Stowarzyszenia Związku Polaków w Niemczech odbył się zjazd...

Wielki Zjazd działaczy O.Z.N.

W dniu 16 października 1938 r. w siedzibie Stowarzyszenia Związku Polaków w Niemczech odbył się zjazd...

Wielki Zjazd działaczy O.Z.N.

W dniu 16 października 1938 r. w siedzibie Stowarzyszenia Związku Polaków w Niemczech odbył się zjazd...

Wielki Zjazd działaczy O.Z.N.

W dniu 16 października 1938 r. w siedzibie Stowarzyszenia Związku Polaków w Niemczech odbył się zjazd...

Wielki Zjazd działaczy O.Z.N.

W dniu 16 października 1938 r. w siedzibie Stowarzyszenia Związku Polaków w Niemczech odbył się zjazd...

złożył wykaz ofiar pieniężnych, które złożyli w siedzibie sądu, w wysokości 22 p.p. 69,37. Sad Grodzki, Okręgowy, Prokuratura 139,55...

Zarządy Klubu Mieczników i Rady Urzędniczej uzgodniły pierwszy w sezonie "Wiczcór Towarzystwa" dla wycieczki...

Wyniki zbiórki pieniężnej urządzonej przez Komitet Pomocy Polakom na Olszynie...

Monitorem Polakom z dnia 16.VIII. 1938 r. Nr. 199 zostały odznaczeni Złotym Krzyżem Zasługi...

W dniu 8 października br. odbył się w świetlicy Osiedla Rolniczo-Przemysłowego...

W dniu 8 października br. odbył się w świetlicy Osiedla Rolniczo-Przemysłowego...

W dniu 8 października br. odbył się w świetlicy Osiedla Rolniczo-Przemysłowego...

W dniu 8 października br. odbył się w świetlicy Osiedla Rolniczo-Przemysłowego...

W dniu 8 października br. odbył się w świetlicy Osiedla Rolniczo-Przemysłowego...

W dniu 8 października br. odbył się w świetlicy Osiedla Rolniczo-Przemysłowego...

W dniu 8 października br. odbył się w świetlicy Osiedla Rolniczo-Przemysłowego...

W dniu 8 października br. odbył się w świetlicy Osiedla Rolniczo-Przemysłowego...

W dniu 8 października br. odbył się w świetlicy Osiedla Rolniczo-Przemysłowego...

WSPOMNIENIA z okupacji niemieckiej 1915 - 1918 r. ANNA KUĆ-STAŃCZEWSKA

Mościelcok. Tablice rozeszane do Warszawy 4 wszystkich wiejskich kategram, do okupacji austriackiej...

W szkołach gimnazjalnych - 7235. Razem pobierało 1000. W oknach - 377 dzieci. Budżet ogólny Siedlca i powiatu: ochrony: schronienia, ochrona - szkoła, ochrona w Mordach...

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ NA SIEDLCE I OKOLICE z fabryczną gwarancją TYLKO W FIRMIE LEONARD OSKIERKO SIEDLCE, PUŁSUDSKO 24. TELEFON Nr. 85.

Kącik radiowy

Tydzień radiowy rolnika

Niedziela, dn. 16.X. w porannej audycji dla wsi o godz. 8.15 — „Gazetki rolnicze”. O godz. 8.30 — „Przegląd rynków produktów rolnych”. Poranna audycja — a wsi, no koncert w wykonaniu orkiestry Władysława Kazimierzki-Nowakowskiej. O godz. 18.20 pogadanka p.t. „Kto ma rację” inż. Władysława Świeżyńskiego.

W wtorek, dn. 17.X. o godz. 18.00 przed mikrofonem Rozgłośni Poznańskiej po gadankę p.t. „Jak wycierać pliny owoc” wygłosi dr Zofia Schechtel-Charlamowiczowa. O godz. 18.20 pogadanka p.t. „Kto ma rację” inż. Władysława Świeżyńskiego.

W czwartek, dn. 19.X. o godz. 18.00 audycja dla młodzieży wiejskiej p.t. „Przypisobnie zawodowe” w opracowaniu Ludwika Januszewskiego.

W piątek, dn. 21.X. o godz. 18.00 pogadankę o działu „organizacja gospodarstw” wygłosi insp. Bolesław Skłodzki. Prelegent znany organizator gospodarstw rolnych, tym razem mówi będzie o organizacji wsi. O godz. 18.20 w pogadance p.t. „Ku rozwazdie hodowców” inż. Józef Lewandowski poruszy aktualne zagadnienia hodowlane.

W sobotę, dn. 22.X. o godz. 18.00 „Skrzynka rolnicza” inż. W. Tarkowskiego i o godz. 18.20 odczytana zostanie nowela Gustawa Daniłowiczowskiego „Paltocik”.

Sygnatura Km. II.1063-37.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Siedlcach Sewru 2-go, Władysław Kryński, mający kancelarię w Siedlcach, ul. Aslanowicza Nr 8 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 października 1938 r. o g. 11-ej, w Domanicach, gm. Domаницe, odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Jana Kędasa, składających się z domu drewnianego krytego dachówką cementową, oszacowanych na łączną sumę zł. 1500.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu; czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 8 października 1938 r.

Komornik

Wł. Kryński,

Jak powstała dzielnica Siedlec NOWE SIEDLCE

o dział. Ności Spółdzielczego Stowarzyszenia Mieszkańcowego Urzędników Państwowych i Komunalnych w Siedlcach.

(Ciąg dalszy)

Ponieważ wzdłuż kanału od strony miasta ciągnęły się szeroki pasem prywatne posesje, przelo walcie dopiero koło rzeki miejskiej, tam gdzie dziś aleja 11-go Listopada, można było urządzić dość szerokie miejskie ziemie do nonowonajdy działale. Ale tam drogi wówczas nie było. Jedynie na przedłużeniu ulicy Jatkowej istniał przejazd prywatna droga, ale każdorazowy dojazd tą drogą zależał od dobrej woli jej właściciela p. Zakrzewskiego. W ten sposób właściciele nie było dostępu do nonowonajdy parcel. Ostatecznie Magistrat m. Siedlec ogłosił się nawet na wykupienie pasa ziemi wzdłuż parku pod ulicę, ale nie wykupiał do czasu, kiedy będą na ten cel pieniądze. Równało się to oddkładaniu całej tej sprawy według przysłowia: „Na święty Nigdy”. Po pewnych pertraktacjach Magistrat zgodził się na wykup ziemi pod ulicę, ale o Stowarzyszeniu na ten cel wywozyczy Magistratowi.

Wówczas przez Stowarzyszenia A. Strzałkowski dzięki uprzej. memu pośrednictwu ks. kanonika J. Kobylńskiego zwrócił się ościsicie do J. E. Księdza Biskupa H. Przedeźskiego i potrzebna suma (6000 złotych) uzyskał tytułem krótkoterminowej pożyczki. Pieniądze przekazano Magistratowi, który dopiero wtedy

wykupił od p. Sielickiego pas ziemi wzdłuż ogrodzenia parku miejskiego. Rozrazaćo część walu, a nad kanałem ułożono tymczasowy drewniany most. Po wielu trudach i zabiegach sprawa dojazdu do parcel została załatwiona pomyślnie. — o —

Wzdłuż nonowokrytych ulic pokazono rowy, urządzono nowotki i wjazdy na parcele, kładąc a parcelozono pomyślnym ogrodzeniem z drutu kolczastego.

Parcelę były przygotowane do budowy. Mając już place pod budowe domów, mniej możnosc nabycia za pozwoleniem Stowarzyszenia i Dyrekcji Lasów Państwowych materiału budulcowego po ulgowych cenach, mając jako tako urządzony dojazd do swych parcel członkowie Stowarzyszenia mogli przystąpić do budowy domów.

Z porózd członków Spółdzielczego Stowarzyszenia Mieszkańcowego Urzędników Państwowych i Komunalnych pierwszy zaczął budowe domu na nowych parcelach przy ul. Ks. Brzozki Nr 4 prof. r. — nazw. im. B. Prusa Ekipyński Turki. Budowe swego drewnianego parterowego domu, o wymiarach 13 metrów długości i 9 metrów szerokości, zaczął prot. E. Turki zaraz w kwietniu 1925 r. Wkrótce potem rozpoczęli budowe domów na nowych parcelach przy ul. Rawickiej inspektor Lasów Państwowych Oktawian Wiszniewski i inni.

W jesiennym za sprawozdanie Stowarzyszenia z dnia 15 lutego 1928 r. czytamy co następuje: „W dniu 12 lutego 1925 r. właściciele parceli nawet przy pomocy p. komisarza E. Młodzianowskiego z trudem odnajdywali swe działki, oznaczone tymczasowo tylko brzołdami i kolkami po rogach.

Upłynęło 2 lata. I oto na tym pustym polu powstała nowa dzielnica, miasto-ogród, pospolicie w Siedlcach nazywana „Nowymi Siedlcami”. Dziś sto nowych domów.

Dzielnica powstała prawie bez pomocy państwowego. Powstała w momencie par największego spadku waluty, w momencie największej spekulacji. Powstała z drobnych oszczędności.

Budując ze swych drobnych oszczędności ściślowo zgłodziłymi kryzys mieszkaniowy i czepczyliśmy się do zmniejszenia bezrobocia w tych.”

Starania o nowy przydział placów budowlanych.

Jak już wspominalem przy podziale par wszystkie członkowie parceli otrzymali. W tych, którzy później zapisali się do Stowarzyszenia w 1925 r., działek ziemi nie otrzymała. Tymczasem Spółdzielczy zgłaszali się liczni kandydaci na członków.

Wobec tego 27 lipca 1927 r. Zarząd Stowarzyszenia wystąpił z podaniem do Ministerstwa Rolnictwa i Ogródnictwa w Warszawie i do Okręgowego Urzędu Ziemnego w Lublinie, oraz do Komisarza Ziemskiego w Siedlcach, prosząc o nowy przydział ziemi i przekazanie jednocześnie listę 52 kandydatów, reflektujących nowe działki ziemi.

Było to jedno z ostatnich wystąpień przed Zarządów Stowarzyszenia, Zarządów, które przynależ, dokonany na odcinku zdobycia placów rozbudowe Siedlec rzeczy najważniejszej — przy brak wiary w możnosc dokonania tego była i doprowadzili całkowicie do końca swego przysięgi.

Trudności do pokonania były duże, ale pokonane je skutecznie. D. c.

Ofiary.

Pracownicy Wydziału Powiatowego — na Zaolzie 12.250

Kaczorek Jan, ze wsi i gm. Iwowe Oblig. Pożyczki Narodowej wart. nominalnej zł. 50 — na karabin maszynowy fundowany przez gm. Wodynie.

Czytajcie

„Życie Podlasia”.

drukarnia polska

po zaopatrzeniu w nowo kroje czcionek i uruchomieniu inteligatomi

z ymunać pokrzywińskiego

wykonuje wszelkie druki i dzieła najtaniej i najestetyczniej

siedlce, pułaskiego 9, telefon 3

Warunki prenumeraty: Rocznice 8 zł., półrocznicie 4 zł., kwartalnicie 2 zł.

Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobne — 10 gr. za wyraz w wierszu jednozłotowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rekoisopw nie zwraca.